

Łah, BOR!

Najpierw zwrotki, potem zrobię refren

NNJL!

Tak się umawiamy (e-e-e-e-e-ekhem)

Stamina, Stamina, Stamina, Stamina, Stamina, Stamina

Łuh, e, e, e, e, e, e, eee

Czuję się jak wtedy, gdy w przerwie od lepienia sushi

Numery puszczał mi Paluch

Długo przed tym zanim puścił to OKO

Do wszystkich kumatych ludzi w tym kraju

Gedziula naładowany jak proton

Przekazuje znowu energię blokom

Mówi znowu najświeższy raper w kraju

Jak nie pasi kurwa ci coś to się pałuj

Odhaczyłem tu już tak dużo barów

Że chyba powinna paść mi wątroba

To uzależnienie, a nie choroba

I cały czas potrzebuję tego stanu

Nigdy nie lubiłem prezentów, ani urodzin

Jak masz problem weź sobie daruj

Ale jak tak bardzo chcesz daj mi na nowe BMW

I kilka tygodni na haju

Wjedzie nowa Tesla, znudziła mi się XF-ka

Jak leci w trasę, na blacie dwusetka

Środa, dwudziesta, siedzę przy tekstach

Na chacie w szlafroku i kapciach North Face'a

Się wpierdalam w głowę, wpierdalam do mieszkań

I kurwa nie szlajam się już po imprezkach

Chyba, że gram sobie set tam

A życie się kręci jak Vestax od kiedy pamiętam

Bo robię co chcę, mówię co chcę, biorę co chcę

Przestań pierdolić mi, że muszę teraz cokolwiek

Że należy ci się jebany penisie i nie dzwoń już więcej

Do mnie na facetime, jestem zajęty, bo kręcę se bassline

Kręcę se biznes, chciałbyś zamienić się, wiem

Ale wiesz co o swingersach myślę...

Nienawidzą mnie (mnie)

Bo robię co chcę (chcę)

Zawsze jestem przed (przed, przed, przed)

Kurwy nie lubią mnie (mnie)

Bo mówię co chcę (chcę)

Wjeżdżam se jak szef (szef, szef, szef)

Nienawidzą mnie (mnie)

Bo robię co chcę (chcę)

Zawsze jestem przed (przed, zawsze jestem przed)

Kurwy nie lubią mnie (mnie)

Bo mówię co chcę (chcę)

Wjeżdżam se jak szef (szef)

I biorę co chcę

Ah, ej!

Za trudny dla mas, za brudny na salon

Tak jak mój ziom Falo, pamiętam o korzeniach

Jak Jimmy Fallon, co jakiś czas stare numery mi grają

Jak nie to, słucham nowości z Kala
Jestem poza modą bo pierdolę kanon
Nie łapie mnie sieć, za to fani kochają
Bo wszystko się lepi, mów mi człowiek pajak
Mówisz, że to co się dzieje jest fresh? Nie
Jakoś tego nie czuję
Połowa sceny tutaj jebie chujem
Dlatego nie wacham się z nimi w ogóle
I mówię co myślę, o tym przemyśle
Bez tłumaczenia później, że to Tourette
Albo Alzheimer
W końcu przestańcie udawać, że nie widać nic
Bo nie piszecie Braille'm
Problemy z pamięcią jak Lenny z Memento
A jak masz, problem z procentami to pij i nie pierdol
W chuju mam twoje problemy, mam swoje problemy
Każdemu jest ciężko, każdemu jest ciężko
To nie jest żadne tłumaczenie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie
Cudownie

Nienawidzą mnie (mnie)
Bo robię co chcę (chcę)
Zawsze jestem przed (przed, przed, przed, przed)
Kurwy nie lubią mnie (mnie)
Bo mówię co chcę (chcę)
Wjeżdżam se jak szef (szef, szef, szef)
Nienawidzą mnie (mnie)
Bo robię co chcę (chcę)
Zawsze jestem przed (przed, zawsze jestem przed)
Kurwy nie lubią mnie (mnie)
Bo mówię co chcę (chcę)
Wjeżdżam se jak szef (szef, szef, szef)
I biorę co chcę
Nienawidzą mnie (mnie)
Bo robię co chcę (chcę)
Zawsze jestem przed (przed, przed, przed, przed)
Kurwy nie lubią mnie (mnie)
Bo mówię co chcę (chcę)
Wjeżdżam se jak szef (szef, szef, szef)
Nienawidzą mnie (mnie)
Bo robię co chcę (chcę)
Zawsze jestem przed (przed, zawsze jestem przed)
Kurwy nie lubią mnie (mnie)
Bo mówię co chcę (chcę)
Wjeżdżam se jak szef (szef)
I biorę co chcę